

KURIER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 7 SIERPNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta *Ruski Inwalid*, w języku polskim wychodząca, zawiera z *Petersburga* pod 25 lipca, co następuje: „Przyrzekliśmy czytelnikom naszym w Numerze przeszłym, donieść o Fajerwerku *Oranienbaumskim*, i uroczystości, jaka miała miejsce w przeszłą niedzielę w *Peterhofie*. Spieszmy dzisiaj dopełnić naszych przyrzeczeń.

Oddawna piękne i rokoszne położenie *Oranienbaumu* niewidziało podobnej okazałości, o godzinie jeszcze siódmej po południu *Cesarz Jmć* w towarzystwie całej *Najjaśniejszej Rodziny*, otoczony świetnym i najliczniejszym orszakiem, przybył na miejsce z którego miał patrzeć na te sztuczne naydoskonalej wykonane ognie. Piękny i cichy wieczor, niebo okryte obłokami, nadawało temu widokowi, zachwycającą okazałość. Nieprzezyrane mnóstwo ludu zapępiało rozległe ogrody i ulice. Po skończonem widowisku, *Najjaśniejszy Pan*, iako też *Najjaśniejsze Cesarzowe*, *Wielka Xieźna Alexandra Teodorowna*, *Wielcy Xieźęta*, oraz dwór cały udali się do zamku *Peterhofskiego*, a lud napępiał powietrze okrzykami radości błogostawieństw.

W niedzielę rano *Najjaśniejsza Cesarzowa Maryja*, w gronie *Najjaśniejszej rodziny*, odbierała w zamku *Peterhofskim* hołdy powinowactwa od pierwszych urzędników Państwa, władz cywilnych i wojskowych, iako też wszystkich znakomitych osób, mających wstęp u dworu, poczem nastąpiło nabożeństwo w pałacowym *Peterhofskim* kościele. — Potem był wielki obiad u dworu, wieczorem zaś Maskarada.

Peterhof położony jest nad brzegiem morza. Ogrodowe drzewa nurzają gałęzie swoje w wodach morskich. Pałac rezydencyjny stoi na wysokiej górze jedynej w tych okolicach, z okien pałacu daje się widzieć niezmierzona okiem przestrzeń kryształowej powierzchni odnogi *Finlandzkiej*, i jakby w obłokach, ledwie widzialne są oku otaczające *Kronsztad* warownie. Drzewa zaś ogrodowe nietylko niezasłaniają pałacu stojącego, jak powiedzieliśmy, na górze; lecz ledwie wierzchołkami, równają się z fundamentami onego, tak iż przechodzącym około tego rokosznego miejsca wyraźnie się zdaje, że pałac siłą czarowniczą unosi się na powietrzu nad niezgiętymi wierzchołkami drzew wysokich. Od morza idzie kanał zdający się podpywać pod sam środek pałacowych wschodów, czyli raczej pod wielki kolos *Samsona*, stojącego u ostatniego stopnia wschodów na wielkiem podłożu, rozdzierającego pasczkę *Lwa* ogromnego, z której wodorzut tak wysoko bije w górę, iż trzy-piętrowy pałac stojący na górze przewyższa. — Wschody są ozdobione wielą bronzowemi posagami kolosalnej wielkości. Lecz nie jest moim zamiarem opisywanie ogrodu i tej wspaniałej rezydencji, chcę tylko czytelnikom moim, którym to miejsce jest nieznanem, dać dokładniejsze wyobrażenie okazałości obchodu, jaki miał miejsce w dniu świetnym *Imienin Cesarzowej Maryi*.

Ten wspaniały i piękny ogród jaśniał milionami światła w cichy i ciemny wieczor. — Przestrzeń niezmierna wody zapępiona okrętami aż do kilkunastu wiorst odległego *Kronsztatu*, powiązanemi z sobą festonami różnych kolorów rzesistą oświeconemi, z których

nieustannie wychodziły race. Mnóstwo ludu, rozlegające się odgłosy tam i ówdzie umieszczonych muzyk, przytomność drogich sercu każdego *Polaka* i *Rossyjanina* osob *Najjaśniejszej Rodziny*, szmer nieprzeliczonych wodorzutów, w których kroplach odbijające się światła lamp gorejących, zamieniały je w tyle usianych gwiazdami napowietrznych strumieni: oto są widoki, które uprzyjemniały wieczor *Święta matki Najlepszego z Monarchów*.

Petersburg, dnia 26 lutego — *Cesarz Jmć*, cała *Najjaśniejsza Rodzina* i Dwór cały jeszcze się bawią w zamku *Peterhofskim*, w okolicach albowiem tego miejsca, jako też i *Oranienbaumu* odbywają się wojenne manewra.

W przeszłą Niedzielę, jako w dzień *Imienin Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi*, i *Wielkiej Xieźney Maryi Pawłowny*, chociaż Dwór, i wszyscy mieszkańcy tuteysi znajdowali się na wspaniałym obchodzie uroczystości w *Peterhofie*, stolica jednakże oświecona była wieczorem.

Zaczynające się w okolicach naszej stolicy żniwa czynią wielkie nadzieje obfitości. — Mianowicie żyta są tak urodzajne jak niepamiętają w stronach tutejszych. Czas tylko niebardzo pomyślny do zbierania siana, cokolwiek się naprzykrza, bo ile deszcz ciepły i często przechodzący przyczynia się do wzrostu trawy, tyle przeszkadza do jej zbioru. Jednakże już od kilku dni mamy piękną pogodę.

Z *Kamieńca Podolskiego*, dnia 1 lipca.

(Artykuł do umieszczenia nadesłany)

Dnia wczorayszego ukończyły się uroczystości *Popisów całorocznych Szkoły tutejszkiej*. *JP. Korzeniowski* Przełożony teyże Szkoły drukowanem Programmatem zaprosił na tę uroczystość *Radcę Stanu Cywilnego Gubernatora* i *Kawalera JW. Stanisława Pawłowskiego*, *JW. Hrabiego Grocholskiego* *Wice-Gubernatora Podolskiego*, tudzież cały *Rząd Guberski* i *Prześwietne Obywatelstwo*. — Zaproszony na tę uroczystość *JW. Biskup* i *Pasterz tutejszcy Dyecezyi JX. Borgiasz Maćkiewicz* z *Prześwieconą Kapitułą* i całym *Duchowieństwem*, pozwolił do odprawienia tej uroczystości wolnego czasu w tutejszym *Katedralnym Kościele*. Zagał *Popisy publiczne JP. Jan Markiewicz*, *Nauczyciel języka polskiego i łacińskiego w klassach niższych*, rozprawą w języku polskim o różnicy edukacji publicznej od prywatnej, w której dowiódł, jak szczęśliwe skutki z edukacji publicznej narodowej na kraj nasz spłynęły. — *Młodzież Szkolna* z ukontentowaniem całej publiczności dawała dowody postępu swego w naukach i językach, przez dni dwa, poczem gorliwy o oświecenie publiczne i postęp uczniów w pobożności i naukach *JW. Biskup* i *Pasterz* w uczoney do *Uczniów* przemówienie, podziękowawszy *Nauczycielom* za ich pracę, ożywiając uczniów wszystkich aby z naukami prawdziwą łączyli pobożność, i starali się pożytkować z usiłowań i pracy *Nauczycielskiej* — Sam swoją ręką rozdawał wychodzącym ze szkół uczniom patent, i każdego do wytrwania w dobrem i stania się wiernym *Najlepszemu Monarsze* i pożytecznym krajowi zachęcał. Dzień ostatni poświęcony był ćwiczeniom *Religii*. Po przygo-

townianin uczniów Klass wszystkich, JW. Pasterz udzielił wszętkim uczniom szkół tutejszych Sakrament Bierzmowania. Nastąpiła potem w Sali szkolnej cenzura Publiczna, na której uczniom rozdane były świadectwa drukowane całorocznej pilności i postępu w nankach i obyczajach. Nakoniec dnia 30 czerwca intonowane było przez całe duchowieństwo Te Deum laudamus, i gorące do Niebios zaniesione modły za najdłuższe panowanie Najjaśniejszego Imperatora ALEXANDRA Igo i całego Jego Imperatorskiego domu. Późem młodzież Szkolna do domu rozjechała się.

Królestwo Polskie.

Warszawa, dnia 9 sierpnia.

Gazeta Krakowska umieszcza opis przewiezienia szanownych zwłok s. p. JO. Xięcia Józefa Poniatowskiego z Warszawy do Krakowa. O prowadzeniu ich z Warszawy do Końskich doniosła już gazeta nasza, a teraz do dalszego ciągu przystępujemy:

„Z końskich ruszył karawan z ciałem Xcia Józefa Poniatowskiego do Radaszyc, gdzie spotkało Duchowieństwo i lud czekających na przyjęcie jego. Pod Młogoszczem czekało Duchowieństwo i mieszkańcy tego miasta, gdzie po odśpiewanych modłach JX Sadowski uczcił zwłoki pełnemi uczuciami i wdzięczności wyrazami. — W Węgleszynie JW. Kazimierz Bystrzowski czekając przed wsią zebrała gromada i licznem światłem przyjął i odprowadził zwłoki pobożnie. Późno w nocy zbliżało się do Oxc, i z daleka uyrzano rzęście światła w cieniach nocy miało to oświecające. Byli to Kapłani miejscowi z całą miasta ludnością; jeden z nich żarliwą mową powitał i pożegnał za miastem Bobatoryra. W poranku przeszły zwłoki przez Sieńko, w towarzystwie licznego ludu, i przybyły do Zimnowca, gdzie z obrządkiem religijnym w przytomności zgromadzonych wielu obywateli oneż przeprowadzono. W Szczyrcy spotkano znowu wiele obywateli, skąd do Gólczy towarzyszą zwłokom, gdzie Duchowieństwo czekało, i piękną mową duchowną powitano i pożegnano te szanowne zwłoki. W miarę przybliżania się do granic Województwa Krakowskiego powiększała się gorliwość pobożnego i obywatelskiego uczucia męża, którego dzieł i przymiotów mieszkańcy tej ziemi świadkami bliskimi byli. Wsie całe ruszały z odległości mil kilku; ubiegali się obywatele piękne swe do karawanu ofiarować zaprzęgi, a sami przytomni w żalu i smutku im towarzyszyli. Już na sam odgłos z ust do ust troskliwie podawany o zbliżaniu się tych szanownych szczątków ku Iwanowicom gromadził się lud z bliższych i dalszych okolic tak, iż przed nadysciem ciała do Iwanowic, miejsce to wystawiało widok wielkiego obozu, który się składał z znakomitszych Województwa urzędników, obywatelstwa płci obojey, Duchowieństwa, dawnych gwardy narodowych, cechów różnych miast, i tysięcy ludu wiejskiego. — Dnia 20 lipca po południu taki orszak z muzyką z różnych miast i miasteczek zebrana wyszedł powitać nadchodzące ciało. Przyjął je Pan miejsca tego JW. Alexander Walewski z uczuciem obywatelskiem na granicy. — Poprowadzone wśród żałosnego Duchownych i ludu pieńia, i smutnego muzyki odgłosu, złożone zostało w kościele Jwanowickim. Strzegły tych drogich szczątków gwardye dawne narodowe dobijające się o ten zaszczyt, a lud do późnej nocy nie opuszczał świątyni. Dnia tego przybył JW. JX. Nowinski Jenerał Miechowitów, Biskup Biblijski. — Dnia 21go odprawił pontyfikalnie nabożeństwo wspomniany JW. JX. Biskup, na którym znajdowa-

ło się wiele obywateli z Krakowa przybyłych. Mowa żałobna, wśród nabożeństwa miana, rozczuliła lud zgromadzony. — W dniu 22gim po odprawionem nabożeństwie rannem, gdy uczyniono uwagę, że paka obeymująca trumnę miedzianą z trudem nośnią wielką zmieszczyć się mogła na schodach groby Jma III w kościele katedralnym Krakowskim paka wspomniana w przytomności JW. Kasztelana Limowskiego, JW. Walewskiego Dziedzica Iwanowicz, W. JX. Proboszcza miejscowego, wielu urzędników Województwa i zgromadzonego ludu, po znalezieniu nietkniętych pieczęci, odpieczętowana, a z niej wyjęta trumna miedziana na katafalku postawiona została. — Zamileżać tu nie można, iż przebiegał czas, gdy te czci godne zwłoki w kościele Jwanowickim złożone były. JW. Walewski dziedzic obywateli w Iwanowicach znajdujących się, i co moment przybywających, z zwykłą sobie nayszyniejszą przyymował i mieścił w domu swoim gościnnością, a przy wyprowadzeniu ciała ofiarował koni sześć cugowych do karawanu z naleganiem, aby aż do Krakowa wóz żałobny ciągnęły. Dnia tegoż o godzinie 5ciej po południu wyprowadzano szanowne zwłoki w asystencji licznego Duchowieństwa i ludu do granicy W. M. Krakowa gdzie czekali na przyjęcie ich dwaj Senatorowie, milicya konna, wielka liczba młodzieży na koniach, zgromadzone gminy, a Kommissarz obwodu Miechowskiego z cichym i wymownym głosem oddawał te drogę szczątkom. Przy odbieraniu odpowiedział jeden z Senatorów. Smutny ten orszak ruszył ku linijom Krakowa, co krok prawie pomnazany od przybywających obywateli płci obojey i ludu zewsząd cisnącego się, tak, iż zbliżając się ku rogatkom, jednę tylko rodzinę wystawiał, która nad nieodzowaną stratą łzy roniła. Wszystkie wzgórki ludem okryte takliwie sprawiały wrażenie. — Przy rogatkach uszykowana milicya piesza pod dowództwem poważnego i zasłużonego Pułkownika otoczyła wóz żałobny. W. JX. Pażkiewicz Kanonik katedralny Krakowski na czele Duchowieństwa z parafu Sgo Floryana i Sgo Szczepana złączwszy się z poprzedniczem Duchowieństwem, przewodniczył obrzędowi. JW. Kommissarz p. nomocny N. C. W. R. Króla Polskiego, JJW. Kommissarze Demarkacyjni z strony Polski, wszystkie Władze Królestwa w Krakowie będące, szli za trumną ze świecami. Przed wozem officerowie wysłużeni niesli zaszczytne zmarłego Xięcia ozdoby. Przy bramie Sgo Floryana, tej pozostałej starożytniej budowie, czekały cechy z chorągwiami, i rozciągnęły się do zamku. Przy kościele Panny Maryi przyjął zwłoki szanowne JW. JX. Łmucki Archiprezbiter Infułat, i prowadził pontyfikalnie do Kościoła Sgo Piotra, gdzie znajdował się JW. JX. Biskup nasz z Kapiitułą. Tu nie wymowy, lecz malarskiego trzeba pędzla, aby wyobrazić tę poważną, a razem smutną scenę, i ten widok amfiteatru, gdzie na stopniach kościoła na postawionych krzesłach siedział nasz Biskup, mający obok Biskupa Biblijskiego, Infułata kościoła Panny Maryi, otoczony Pralatami, Kanonikami i innemi Duchownymi, gdzie W. JX. Woronicz Kanonik Krakowski, brat Pasterza naszego, w stosownej do okoliczności mowie, rozczulił lud zgromadzony, gdzie ulice i domy aż do dachów, wszystkie wyższe miejsca i wały zamkowe zdawały się być z ludzi zbudowane i złożone, i gdzie noc cicha, wśród nieustannego huku dział i smutnego dzwonów odgłosu, wśród licznego światła błyszczącym pomrakiem smutnemu temu obrzędowi

wi tkliwey i rozrzuwiałeocy dodawała powagi. Po-
stępował potem daley orszak do zamku, gdzie był
zgromadzony Senat. Akademia, i wszystkie tego
kraiu Władze. Naywyższych stopni officerowie
w tem mieście będący, i officerowie dawney
gwardyi miasta Krakowa niesli trumnę do kościo-
ła, i złożyli na ozdobnym katafalku, który się
składał z dział miejscowych, między piramidami wy-
stawionemi z broni ręczney, czyniącemi przy rze-
sistem swietle zachwycający widok. Tam odspie-
wano kondukt, co trwało do godziny trzynastej
w nocy.

Dyrekcya Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia odbywajacem się
ciągnięciu loteryi na majątność Tyszowce, w dniu 4
b. m. do gazet podanego, uwiadamia ninieyszem, iż
w dniu 5tym b. mca rano i po południu 2,000 nume-
row odcignięto, z których ponizey wyrażone wygra-
ły, iako to: Numera 21,338 — 60,985 — 41,404 —
64,687 — 28,367 — 8,535 — 14,355 — 52,255 —
18,473 — 56,700 — 19,839 — 35,256 — 55,041 —
10,225 — 47,878 — 60,990 — 7,809 — 33,712 —
82,269 — 84,519 — po 5 czerw. złt.; Ner 46,435 —
15 czerw. złt.; a Ner 65,482 — 20 czerw. złt.

W dniu 6tym b. m. rano i popołudniu odcignię-
to 2,000 Numerów; z tych wygrały Numera 69,005 —
80,813 — 74,665 — 57,068 — 43,063 — 14,785 —
45,824 — 82,002 — 70,037 — 30,996 — 25,010 —
62,506 — 832 — 60,622 — 14,342 — 42,559 —
57,683 — 15,729 — 84,455 — 27,048 — 33,232 —
po 5 czerw. złt.; Ner 71,074 — 10 czerw. złt.; Nra
75,617 — 12,040 — 57,920 — po 15 czerw. złt.; a Nu-
mer 66,346 — 200 czerw. złt.

W dniu dzisieyszym rano i po południu odcignię-
to 2,000 Numerów; z tych wygrały, iako to: Numera
84,301 — 79,998 — 30,134 — 57,103 — 64,101 —
53,837 — 54,008 — 72,677 — 69,259 — 25,118 —
10,128 — 49,036 — 41,175 — 52,301 — 22,098 —
55,020 — 8,763 — 54,830 — 30,004 — 846 — 4,156 —
30,238 — 68,953 — 3,914 — po 5 czerw. złt.; Nu-
mera 67,831 — 46,959 — 58,908 — po 10 czerw. złt.;
Nra 56,745 — 49,928 — po 15 czerw. złt.; Ner 48,748 —
25 czerw. złt. a Ner 43,992 — 50 czerw. złt.

Dalsze ciągnięcie ninieyszey loteryi do dnia na-
stępne go na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W Warszawie dnia 7go sierpnia 1817.

Kochanowski,

Straszak S. J. D.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Francya

Paryż, dnia 25 lipca. Xiążę Wellington wyjechał
zjadł zawczora. Wprzód jeszcze Bankier Londyński,
P. Baring, miał u niego długą konferencyą. Xiążę wy-
jechał do Mont San Martin, letniego mieszkania w bliz-
kości Cambray, gdzie się jego małżonka i dzieci znaj-
dują. Powiadaia, że podróż ta Xięcia do Paryża ścia-
gała się szczególnie względem zmniejszenia drugą pią-
tą częścią woyska zajmującego, za czem się już dwa
wielkie mocarstwa oświadczyć miały.

Margrabini Lavalette, którą tu niedawno uwięzio-
no, ma być przewieziona do Lyonu. Jenerał Belaire,
którego wiedzyniżé czasie uwięziono, uwolniony zo-
stał.

Sławny Admirał, Sir Home Popham, który dotąd
w Paryżu przebywał, powraca teraz do Londynu.

Jenerał porucznik rossyyski, Baron Jomini, przy-
był do Paryża.

Wyszło tu nowe dzieło Xiędza de Pradt, pod ty-
tułem: Ostatnie trzy miesiące Ameryki.

Dziennik le Constitutionel, wychodzi teraz znowu
pod tytułem: Dziennik handlowy, polityczny i literaki.

59 Trapistow przybyło z Anglii do Nantes; uda-
ją się oni do wskazanego sobie klasztoru w departamen-
cie dolney Loary.

Znaiony Jenerał porucznik Thouvenot (który słu-
żył pod Dumourierem) umarł w Orly, pod Paryżem.

Gazeta ryzka, Zuschauer, donosi z listu z Lyonu:
Jeszcze prowincye napelnione są przestraciem, z po-
vodu exekucyy, które miały miejsce w różnych wsiach,
należących do powstania. Syn Sędziego Joannon, Blane,
kupcy bracia Velozan, Flacheron i inni, mieli być głó-
wniejszymi hersztami, mającego wybuchnąć d. 8 czer-
weca, powstania. Rozkazy, iak mają postępować, od-
bierali z Paryża, gdzie były ręce kierujące całą osno-
wą. Pani de Lavalette, (nie jest to małżonka dawniey-
szego Dyrektora poczt) ułatwiała komunikacyą mię-
dzy spiskowymi w Paryżu i Lyonie. We czterdziestu
osmiu departamentach miał razem bunt powstać. Li-
sty Pani Lavalette znaleziono w biurze młodszego Joan-
non. W Lyonie było siedm głównych klubow, które
miały związek z prowincyami i zajmowały się organi-
zacyą powstania w mieście. Było już więcej dziesię-
ciu tysięcy ludzi, których do broni wezwać można by-
ło, a dla większey ich połowy broni była przygotowa-
na. Widzieć z tego można, iż skutki spisku nader o-
kropnemi stałyby się mogły. W Lotaryngii, skutkiem
wyrażnego przepisu, klucze od kościołow składają się
u Merow, a powrozy od dzwonow odeymują się, dla
zapobieżenia uderzeniu na gwałt.

Włochy

(Z gaz. berł.) Kilka wielkich okrętow wo-
jennych amerykańskich stoi od niejakiego czasu na
kotwicy przed Liworną, między temi znajdując się
okręt liniowy Washington 84 działowy, dowódzo-
wa kommodora Chauncey, dwie fregaty, dwie kor-
wety i jeden bryg. Przywiozły z Gibraltaru z so-
bą wielką sumnę pieniędzy, a podróż, którą kom-
modor do Florencyi odprawił, miała być w celu
ułożenia się o odstąpienie za znaczną sumnę pieniędzy
wyspy Elby dla rządu Amerykańskiego. Kommo-
dor powrócił tu znowu, i dał rozkaz ażeby była
wszelka gotowość do wyyscia pod żagle. Miejsce
do którego się najprzód uda, ma być Neapol lub
Messyna.

Xiężna Wallii ma przebywać teraz, z dworem
przybranym po turecku, blisko Rzymu, w swej
villi; a niedawno w Tivoli miała własną ręką zastrze-
lić jednego ze swoich Turkow, który gniew jej na
siebie ściągnął.

Hrabia Elz odda Xiężnę brzyliyską eskadrze
brzyliyskiej. Wyjazd ma być jużznaczony na
d. 25 lipca. Opóźnienie się eskadry przypisują bra-
kowi zdatnych maytkow do osadzenia iey w Lirbo-
nie. Cesarz Austryjcki łoży wszystkie koszta, ja-
kich wymaga pobyt Xiężny w Poggio Imperiale.

Xiążę Jablonowski, minister austryjcki przy
dworze Neapolitańskim, przybył do Florencyi, a Ba-
ron Koller powrócił do Neapolu. Wszystko już,
względem wyyscia woysk austryjskich z Neapolu,
ułożonem zostało. Oddanie twierdzy Elmo nastą-
pi d. 13 sierpnia, a Gaety w miesiąc później. Wyy-
ście to jedynie względem ekonomicznym przypisać
należy, szczególnie gdy Król Neapolitański wypła-
cił ma Xięciu Eugeniuszowi (Beauharnois) 5 mi-
lionow franków.

Podług gazet Paryzkich, przybyła fregata an-
gielska, do Liwornu, która z tamtąd ma zabrać 5
milionów w gotowiznie. Dodają jeszcze też gaze-
ty, że Król Sardyński płaci Anglii te pieniądze dla
wynagrodzenia kosztow wojennych. Niektórzy wąt-
pią o rzetelności tego doniesienia.

Gazeta Wiedeńska z dnia 29go lipca umieszcza
co następuje: „Według doniesień z Florencyi
z dnia 23go lipca, nadeszła tam przez gońca, wy-
prawionego z Lisbony dnia 6go t. m. urzędowa

wiadomość, że Królewsko-Portugalska eskadra, przeznaczona do przewiezienia Jey Cesarsko Królewskiego Mosci, Xężney Następczyni tronu Portugalskiego i Brazylijskiego, tegoż samego dnia zrana z *Lisbony* do *Livorno* wypłynęła, i że przeto co godzina wygadać można wiadomości o rzeczywistem onejże przybyciu do portu Liworneńskiego.

PRUSY

Podług doniesień z *Karlsbadu*, pod dniem 2 sierpnia, Król Jmć Pruski, po cztero tygodniowym w miejscu tém pobycie, który najpożądane skutki dla zdrowia Jego przyniósł, udał się przez *Frankfort* ku *Renowi*.

Z *Berlina* dnia 2 sierpnia. Dnia 29 z. m. około półdopierwszey z południa zapalił się u nas teatr, w pięciu minutach był cały w płomieniach, i zagroził pożarem domom pobliskim, lecz przecież śpieszny ratunek zachował miasto od dalszego nieszczęścia. Wszystkie maszyny, dekoracye, garderoba piękna i wspańska, koncertowa sala, wiele dzieł i narzędzi muzycznych zgoła wszystko, co tylko Dyrekcyja teatru z wielkim kosztem i okazałością kiedykolwiek przysposobiła, spaliło się; nawet ani jedney deski uratować nie można było. Młody Akter *Carlsberg*, który z powodu dymu gdy się teatr zapalił, zabił się, zostawiwszy żonę i dzieci. — Jakim się sposobem ten pożar wszczął, niewiadomo; wszczął się zaś podczas próby. Gdy się kurtyna i kulisy zapaliły, wszyscy obecni przestraszeni puciekali. Teatr ten stał na placu *Zandarmów* w *Friederichstadt*, a zbudowany był w roku 1800 na rozkaz Króla *Wilhelma III*.

NIEMCY

W *Moguncyi* spodziewano się Króla Pruskiego na d. 7 sierpnia; Król Jmć uda się z tamtąd dla obejrzenia wojsk swoich we Francyi.

Ministryum Xięstwa *Nassauskiego* wydało rozkaz, ażeby wszyscy wygnańcy francuzcy, którzy w *Wishaden* przebywają, wprzeciagu ośmiu dni opuścili miasto i terytoryum Xięstwa *Nassauskiego*.

W *Offenbach* wzbraniał się piekarze dostarczać chleba, pod pozorem iż nie mają maki. Pospólstwo wdarmo się potem gwałtem do domu jednego piekarza, a znalazłszy ukrytą mąkę i wiele chleba, porozbijało sprzęty, okna, i chciał dom zapalić, ale uwaga że i inne domy takżebym się spalić mogły, wstrzymała je od tego, a ułatwiając przeszkodę postanowiło znieść dom, co też w części i skutecznionem zostało.

Podług doniesień z *Baden*, pod 25 lipca, w dniu tym wyjechał z tamtąd Król Bawarski, na powrót do Państwa swego. — Liczba gości, przybyłych do wód *Badeńskich*, wynosi teraz 2000. Xiążę *Emil Darmstadtzki*, i Hrabia *Rostopczyn* znajdują się tam jeszcze.

Jedna z gazet niemieckich, z powodu śmierci Pani *de Stael*, i młodey Xiężniczki *Berry*, czyni następującą uwagę. „ Jak dziwnie czasami zbiegaia się okoliczności. W jednymże dniu umieraia w *Paryżu* sławna córka tak sławnego niegdys ministra skarbu *N-ker*, Pani *de Stael*, i nowonarodzona córka Xięcia *Berry*! — w jakimże to dniu? Właśnie 14 lipca, w rocznicę dnia, w którym przed 28 laty *Bastilla* zdobytą została, a tem samem wybuchnęła rewolucya... rewolucya, w której obiedwie familije tak uwiękane były. „

TURCYA.

Gazeta petersburska *le Conservateur Impartial* umieściła z gazet berlińskich następujący artykuł: „ W. Suł-

tan dał dowód niewątpliwy, iż żąda w sposobie dobrym załatwić nieporozumienia między Rosyją i Portą *Ottomańską*. Zdaje się, iż wpływ W. Wezyra w ministryum, a szczególnie na umyśle *Reis Effendego*, był przyczyną zwłoki, iakiey bieg rzeczy tey doznawał. Sułtan zaś, z własney pobudki, wydał d. 3 marca następujący reskrypt do W. Wezyra: „ Odprawili się dotąd liczne i długie narady nad notą Posła Rosyjskiego; niepodano nam atoli żadnego jeszcze protokółu waszych posiedzeń. Przeszło 40 dni naradzacie się w tey mierze: dla czegoż nic nie postanowiliście? Z powodu takiey zwłoki nałoży nam sądzić, iż na posiedzeniach waszych trudnicie się tylko rzeczami, które żadnego pożytku nieprzynoszą. Chcecież dopoty czekać, dopóki rozniewany Posel Rosyjski, nie użyie pogroźek? Jeżeli mniemacie, iż wojna jest nieuchronną, obmyślcież sposoby obrony. Wyłuszczone nam dokładnie dostateczne przyczyny wojny i środki, których do iey prowadzenia użyć możecie. Jeżeli zaś przeciwnie czas i okoliczności niepozwalają nam rozpoczynać wojny, odwróćcie nieukontentowanie Posła Rosyjskiego daniem iak najsprawniejszy i stosowney odpowiedzi. „

Łatwo sobie wystawić wrażenie, iakie powyższy reskrypt sprawił w Dywanie. Wydał potem W. Sułtan drugi reskrypt w następujących wyrazach: — „ Gdy Ministrowie moi, po należytem zgłębieniu wszystkich rzeczy, osądzili za rzecz potrzebną, aby zanęchać wszelkiey myśli o wojnie, i chwycić się mądrych środków pojednawczych, koniecznie więc wypada, aby narady niezwłocznie się rozpoczęły, i ażeby *Reis Effendi* podał natychmiast Posłowi Rosyjskiemu notę, o której jest mowa. Najbardziej atoli starać się potrzeba, ażeby ta nota była dobrze i jasno napisaną, nie tak, iak pierwsza, która żadnego nie miała sensu, a to dla okazania Rosyi, iż myślemy wszystko w dobrym sposobie załatwić. „

Przywiązanie W. Sułtana do pokoju i ten stanowczy krok iego, obaliły zupełnie przeciwną stronę. W. Wezyr odebrał mocną naganę, a *Reis Effendi*, który był iego narzędziem, został zrzucony z urzędu; następcą zaś iego mianowany *Djanil Effendi*, który już kilkokrotnie ten urząd piastował.

Od kilku dni rozeszła się tu wieść, że w *Kairze* miała zaisc rewolucya, i że tamteyszy Wielko-Rządca *Mahemed Ali Basza* wzięty w niewolę. Porta z tego wypadku powinna się cieszyć, bo *Mahemed* zdawał się dążyć do samowładnego i niepodległego panowania. Kazał on artylleryą swoię trybem Europejskim urządzić, i cztery wsie blisko *Kairu* obrócił na założenie fabryk prochu.

Obrany niedawno Aga *Janczarow* popadł w niełaszkę u W. Sułtana: zrzuceno go z tego urzędu, uwięziono, i wkrótce, niewiadomo naturalną, czy gwałtowną śmiercią, zszedł z tego świata.

Posel *Bucharyjski* skończył d. 22 p. m. poselstwo rezem z życiem. Zażalowa choroba cały iego dwór i iego samego sprzątnęła ze świata, tak dalece, iż tylko jeden młody człowiek pozostał z poselstwa.

Zjednoczone Stany Ameryki północney

Donoszą z *Filadelfii* pod d. 16 maja, iż 40 kilka rodzin z południowey Francyi, założyło osadę w wyższej Luizyanie, kupiwszy tanio grunta rozległe blisko na 50 mil Angielskich, a co do klimatu, żyzności i położenia mające wielkie podobieństwo do żyznych okolic *Avenionu* i *Montpellieru*. Przyczyna licznego wynoszenia się mieszkańców z Anglii i Francyi do wolney Ameryki, nie jest bieda, ale raczej nieukontentowanie z politycznego stanu rzeczy.

Dwaj *Leodycykowie*, mechanicy, wynieśli się przed 6cia laty do północney Ameryki. Tak im się powiodło, iż teraz mają osadę w żyznym kraju przy uściu rzeki *Missouri* do *Mississippi* założyli, i nazwali ją *Nowem-Leodyum*.

WILNO DNIA 7 SIERPNIA 1817 ROKU

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno —

W Sobotę dnia 18 t. m. z powodu pobytu w tu-
tejszym mieście JP. Bogusławskiego b. Dyrektora Te-
atru Warszawskiego, dana będzie na rzecz Inwalidów
reprezentacja Opery nowej, pod tytułem: *Raoul
Dzień na Crequi*. Przeznaczenie dochodu z tej Sztu-
ki na fundusz tych, którzy w obronie oyczyzny, w da-
lekich walcząc krajach, kalectwo odnieśli, wtenczas,
kiedy ich współziomkowie bezpiecznie na łonie rodzin,
używali wszystkich darów i przyjemności spokojnego
życia, pewną jest obietnicą, iż publiczność tutejsza,
zawsze się czynami ludzkości odznaczająca, w tym
zdarzeniu przez liczne zgromadzenie się nanowo do-
wiedzie wspaniałości swych uczuć, a razem godnych
prawdziwego obywatelstwa względów ku tym którym
kalectwo niewątpliwem jest przekonaniem poświęcenia
się zupełnego dla sprawy oyczystey.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Niderlandy

Bruxella, dnia 27 lipca. Pani de Lavalette, któ-
ra z bohaterską odwagą uratowała małżonka swego od
haniebnej śmierci, znajduje się od kilku dni w *Bru-
xelli*.

W *Middelburg* otworzony będzie nowy port, a z
okoliczności tej i Król nasz tam przybędzie.

Ameryka Hiszpańska.

(z gaz. *Oester. Beob.*) Gazety londyńskie z d. 19
przeszłego miesiąca, piszą o wielkich korzyściach, ia-
kie powstańcy w *Venezuela* nanowo odnieść mieli. Po-
dług tych wiadomości (które iednak potwierdzenia po-
trzebować się zdają), *Caracas* i inne ważne miejsca
miały wpaść w moc powstańców. Nad *Orinoko* znay-
dowały się w rękach rojalistów *Guyana* i *Angostura*;
iednakże oba te miejsca ściśle opasane były przez po-
wstańców.

Lekka eskadra powstańców w *Buenos-Ayres*, kraw-
żąca przy wyspie *S. Domingo*, składa się z 14 korsar-
skich okrętów.

Pieniądze zjednoczonych Prowincyi nad rzeką *la
Plata*, mają z iedney strony słonce, a z drugiej iest
tarcza wieńcem laurowym opasana, na której dwie rę-
ce trzymają łaskę; na iey wierzchu znajduje się czapka
wolności. Na pieniądzach zaś Prowincyi *Buenos-Ayres*
są z iedney strony wieże, a z drugiej lew, nakształt
pieniędzy hamburskich, lub Heskich — Pieniądze zje-
dnoczonych Prowincyi nad rzeką *Plata* mają na około
napis: *Provincias del rio de la Plata — en libertad i u-
nion.* (Prowincye nad rzeką *Plata* — w wolności i ie-
dności.) Srebro iest czyste, lecz stępel niegładki.

(z gaz. *ryz. Zusc.*) Powstańcy meksykańscy prze-
nieśli stolicę rządu swego do *Galveston*. Handel ma tam
bardzo kwitnąć. *Vera Cruz* iest dotąd blokowane od
kaprow powstańców.

Dozwala się drukować: X. J. K. Chodani Prof. O. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE

3. Sprawiający Ministeryum policyi, St. Petersburgi
Woenny General Gubernator Wiazmitynow, przez
listy okólne do Gubernatorów Cywilnych, na skutko-
derży Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarskiej
Mości, obwieszcza, iż w roku 1812, 1813, 1814 i 1815,
wielu Stabs i Ober-Officerów, którzy podali prosby o uwol-
nienie ze służby z przyczyny rani i słabości zdrowia, otrzy-
mali pozwolenie zwierzchności, udać się do swych do-
mów i tam oczekiwać ostatecznego postanowienia; ale pro-
sby ich, dla ówczesnych okoliczności, nie doszły swiego
celu, i dla tego nie otrzymały ostatecznego postanowie-
nia; sami zaś dotąd zostają w oczekiwaniu na nie; ofi-
cerowie takowi powtórna mają przestać prosić do pól-
ku, w którym się każdy z nich liczy, prosząc o uwol-
nienie od służby, i łącząc świadectwa lekarskie o ranach
i chorobach; półki zaś obowiązane są przedstawiać, ta-
kowe prosby, do kommandy; a w swoim czasie rezolucye
ogłoszone zostaną przez rozkazy dzienne. Jeżeliby któ-
remu z takowych oficerów nie było wiadome miejsce,
gdzie się półk iego znajduje, taki może prosić swą prze-
stać do Głównego Deżurstwa tej armii, do której półk
ten należy. Deżurstwo 1szej armii iest w Mohilewie
nad Dnieprem, a 2giey armii w miasteczku Tulczynie
w gubernii Kamieniecko-Podolskiej. Aby wiadomość o
tem mogła dojść do interesowanych, niniejsze obwiesz-
czenie umieszcza się potrzykroć w gazecie *Kuryera Lite-
wskiego*.

2. Sąd Główny 2go Departamentu Obwodu Biało-
stockiego za przypudnieniem Sprawy z Regestrów Obli-
gowych przez kredytörów Józefa Orsetego do Massy
Koplańskiej stosujących pretensye w prowadzonej do-
strzegłszy, że wielu kredytörów uprzednieni dekretemi
tak byłey Regencyi Pruskiej Białostockiey jako też tego
Sądu w takowey Spr. ię ferowanemi zaigłymi w przy-
ściu terażniemy do Sądu zdowodami pretensye swoje
usprawiedliwić zdolności niejawili się; nie mogąc z te-
go powodu przystąpić do ostatecznego rozszdzenia sprawy
wyrokiem swoim w roku idącym Julii 13 dnia zaferowa-
nym, ona zauspendsował, i wezwanie przez publiczne
gazety wszystkich kredytörów do Massy Józefa Orsete-

go mających sumowne stosunki zadecydował — w skutek
jakowego wyroku, przez niniejszą wzywa raz ostatecz-
ny tak mających lokowane summy Dekretem b. Regencyi
Pruskiej Białostockiey Likwidacyynym w roku 1804ym
maja 29 dnia zapadłym, W. W. Bankiera Marcja Li-
szkiewicza, Łazarego i Andrzeja Piotrowskich Michała
Bierzyńskiego, Antoniego Witkowskiego Justyc Kom-
missarza Warszawskiego Jakuba Kissela iakoteż Majo-
ra woysk kossyjskich kanonowa któremu wolność docho-
dzenia pretensyi Dekretem Regencyynym wyżey z daty wy-
mienionym likwidacyynym zastrzeżoną została i dal-
szych w wszystkich wierzycieli Józefa Orsetego do Massy fun-
duszow jego mających umowne pretensye ażeby sami przez
się i b. przez umocowanych prawnie plenipotentów ku
rozprawie w kadencyi Februaryowey 1818 roku ostate-
cznie konkludować się mający z dowodami pretensye le-
gitymującymi w Sądzie niniejszym pod wieczną utratą
tychże pretensyow stawali, w iakowym terminie że ozie-
to finalnie w tym Sądzie nawet pod niestanność którego-
kolwiek z kredytörów chochy Dekretem powyżey wymie-
nionym zalokowanych z zapisaniem wieczn. dla niesta-
wających ammissyi zostanie ukończone zawiadamia. —
Roku 1817 miesiąca Julii 24 dnia.

Sopocko sowietnik.
Sekretarz kniażyński.

Wyjeżdżają zagranicę
(Ogłasza się po raz trzeci)

Prof. ssor Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, Mi-
chał Polński, do Niemiec, Włoch, i Francyi, na rok
jeden.

Waleryan Górski, doktor Filozofii, do Niemiec,
Francyi, Anglii i Hollandyi, na lat trzy.

Wyjeżdża za Granicę w Królestwo Pruskie Wileń-
ski Obywatel Marcin Casyczński na moc piśc.

2 Z liczby dóbr Skarbowych licztowanych w miesiącu lutym roku bieżącego Ekonomia Słomska nieutwierdzona w dzierżawie arędowney z tego względu że oświadczony dochód niewynosi rzeczywistej wartości — W zamiarze przeto podwyższenia onego JW. Minister Skarbu zalecił podać tę majątność nanowo do Licytacji — Nadto z teyże licytacji oddawać się będą wieś Wieszniówka i kolonia Kryniczna wyjęta z pod posesyi 60-letniej z niedotrzymanie przez dzierżawcę warunków kontraktowych oraz te wszystkie dobra, które z przeszłych licytacji przez nikogo nie były zalicytowane — Te inne wszystkie w Tabeli niżej dołączają się wymienione, przeznaczone są do dzierżawy 12-letniej, mając się zaczynać od dnia 12 Kwietnia Roku 1818. Izba Skarbowa Grodzieńska, wypełniając wolę Zwierzchnictwa się jeszcze podać do powszechnych wiadomości, że do Licytacji nate dobra przeznaczone zostały trzy następne terminy: pierwszy 12, drugi 17, trzeci zaś ostateczny 20 dnia miesiąca września r. teraż. Wzywa przytem, iż by każdy z chęcią otrzymać którąkolwiek z wymienionych majątności w 12-letnią dzierżawę, raczył stawić się do teyż Izby Skarbowey w terminach wyżej wyrażonych z Ewidencją wyrównyującą przynajmniej zletniej intracie tego majątku, który ma zamiar licytować.

Koleżki: Sowietnik i Kawaler, Konstanty Maksymowicz.

Ignacy Kiersnowski Sekretarz Guberski.
Klemens Korzeniewski Rejestrator.

TABELLA

Dobra Skarbowe, jakie w Gubernii Grodzieńskiej oddawać się będą w Arędę z licytacji publiczney na lat 12 od dnia 12 Kwietnia Roku 1818.

N	Liczba Dymów wło- skich podług po- liczenia z 1784 r.	Liczba Dymów wło- skich podług po- liczenia z 1816 r.	Dochód roczny do licyta- cyi poda- ny był.	
			Rub.	kop.
1	W Powiecie Grodzieńskim.			
2	Wiesi Wiesz- niowska.	11	53	259 59 ¹
3	Kolonia Kry- niczna.			34 50
4	W Powiecie Lidzkim.			
5	Dzierżwa U- holnicka.		13	12
6	Dzierżwa Li- kowie.			9
7	W Powiecie Słomskim.			
8	Ekonomia Sło- mska, do któ- regy należą: Miasto Powiat we Słom- Folwarki.			1 80
9	1. Grzybow.	372	727	4 256
10	2. Sokółow.	101	167	1 80
11	3. Iłki.	11	12	1 45
12	4. Berki.	224	557	2 900
13	Dzierżawa Cho- dziewicze.			113 25
14	W Powiecie Nowogrodzkim.			
15	Dzierżwa Ku- charzewszczy- zna.			32
16	W Powiecie Kobryńskim.			
17	Sarostwo Ka- lińskie.	2	6	59 50
18	W Powiecie Łukowskim.			
19	Dzierżawa Me- czelska.			47 70

Koleżki: Sowietnik i Kawaler Konstanty Maksymowicz.

Ignacy Kiersnowski Sekretarz Guberski.

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Po oddaleniu byłego w tut. yższej Gubernii Poborcy akcyzynney od napitkow poszlany, zbiór akcyzy w mieście Wilnie, zgo-

dnie z żądaniem mieyskiej Rady i zebrania obywateli, oddany na ich staraniu i odpowiedzialności z akuratem wniesieniem do kassy okupney summy: którym rozporządza Rada i zgromadzenie obywateli z wybranymi od nich do tego z posrodka obywateli administratorami, od 1 augusta 1816 roku, zaciągnęli niedoboru za oktobrewy 1816, rubli 20,385 i za styczniowy terażniejszy 1817 roku terminy, rubli a sygnacyynych 69,442, prócz liczących się za niewniesienie na termin od teyże okupney summy procentów; dla uiszczenia czego, zgodnie z Ukazem rządzącym Senatu pod 8 decembra przeszłego 1816 roku, Rząd ten naznaczył z publiczney licytacji sprzedać domy i inne budowy przemysłnikow, na których liczy się niedobór opłaty akcyzynny. Także członkow mieyskiej Rady i administratorow zarządzających akcyzynnym poborem uopienione przez Wileńską mieyską Policją i taxatorow, a mianowicie przemysłnikow: Berki Zelmanowicza murowany szynk 1,390 rubli, Mowszy Falkowicza drewniany dom na śpiżńskim przedmiesciu pod Nr. 1006, z dachem budowlą 844 rubli i kop. 80. Arca Boruchowicza dom na temże przedmiesciu pod Nrem 936 rub. 464 i 25 kop., i Mowszy Falkowicza Michaliszskiego dom na popławach pod Nr. 1037 z innemi zabudowaniami 5531 rubli. Członkow Dany: Marcinowskiego dwupiętrowy murowany dom na polney ulicy z ulku pod Nr. 269, rubli 19,223 i Tomkewicza trzy domy rubli 4,231. Administratorow Wiberaa dwóch piętrowy murowany dom na niemiekiej ulicy pod Nr. 316 rubli 19,430. Szmurły Taubera dwupiętrowy murowany dom na końkim targu rub. 14,018 kop. 50. Barucha Morducha Etingiera dwupiętrowy dom na ś. Stefiańskiej ulicy pod Nr. 1213 rubli 2,857. Juleta Motesa ś. murejskiego dwupiętrowy murowany dom na Zmudkiej ulicy pod Nr. 330 rubli 1506. Szmurły Janekłowicza Horzyka dom rubli 12,147. Samuela Waynera dom rubli 17,290 i Arcana Trockiego dom w gołey zaręczney części na przedmiesciu pod Nr. 1336 rubli 11,082 asygnacyami. Przeo życzący sobie kupić takowe domy, mają się stawić do tegoż Rządu dla targow na terminy: 1-zy dnia 24go, 2gi dnia 27go a 3ci ostateczny dnia 30 miesiąca Oktobra niniejszego roku. — Roku 1817 miesiąca Julii 30 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

2 Litewsko Wileński Gubernialny Rząd w skutek rezolucyi swojej w dniu 10 Julii terażniejszego roku następująco zalecił Mieyskim i Ziemskim Policjom, o każdym jakiej bądź rangi i stanu przybyłym do miasta lub powiatu z innych gubernii, powiatów (rozumie się z Urzędowemi paszportami) na kilka miesięczny pobyt albo ciągłe mieszkanie, niezależnie raportować Rządowi z dołączeniem kopii paszportu, a niemających onego, examiniować i odsyłać tam z kąd są, wszystkich zaś dziedzicow i possessorow Ziemskich majątkow. XX. Lebańow starszych klasztornych właścicieli domow w miastach i miasteczkach, oraz żydowskie kahalny obowiązują rewersami w tym; iż oni o każdym do siebie przybyłym, niebędącym w spiskach ślacheckich i z gołowiato lub w rewizyjskich skazkach, natychmiast uwiadomią respective swoje Policie, a ktoby tego niedopełnił pod sąd oddawać kazano. Pobraneż rewersa wciągu pięciu tygodni do Rządu przedstawić zalecono z najwyższym poruczeniem ciągłom Policcyynym, mieć pilne bacznie aby niniejsze rozporządzenie dla wiadomości oprzybywających do tuteyższej gubernii oraz wotępienia włoścow i zbiegow, ze strony Rządu uczynione, najwyżsley przez wszystkich exekwowane było a gdyby nikt niewiadomością o takowym rozporządzeniu w razie oddania pod sąd z niego wypełnienie onego nie składał się, też rozporządzenie i przez gazetę Kurjera Litewskiego, ogłosić potrzykrotnie postanowiono. Dat 1817 roku Julii 30 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3 Rząd Gubernialny Wileński w skutek zalecenia JW. Litew. Woennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, podaje do powszechnych wiadomości: iż Mieyskie i Ziemskie Policie, do których przysłane będą Paszporta dla wręczenia wyjeżdżającym za granicę, mają polecenie od Zwierzchności adnotować na tychże Paszportach, kiedy który, z owych komu, będzie oddany. Dat 1817 Julii 8 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Jan Stęporzecki Koll. Rejestrator.

2 W. Franciszka Rusiecka w Roku 1809 na kontraktach Mińskich wzięła Oblig od JW. Terezy Hrabini Zawiszyny Pułkow b. w. P. na rub. sr. 600, ten Oblig skradziony, jednak w skutek onego zapłacony została summa, po uczynionem przez nią oświadczeniu i choć kwietnacya wydana w Ziem. Ihumien. aktykowana, jednak, aby nikt niemał, niniejsze czynię ostrzeżenie — Z polecenia Aktorki — Ignacy Zawisza.

1. Na mocy nadesłanej z Departamentu majątków Skarbowych pod dniem 12tym Julii teraźniejszego 1817 roku komunikacji. — Starostwo Borgiańskie, z przynależnym do niego Woytowstwem Ponimuńskim w Lidzkim powiecie sytuowane, od dnia 12 kwietnia następnego 1818 roku postępuje w wiedzę Skarbową i w równy kolei z innymi Skarbowymi majątkami będzie oddane z licytacji w 12sto letnią possessyą, przeto Izba Skarbowa Litewsko Grodzieńska życzących one otrzymać niniejszym ogłoszeniem zawiadamia z tem; iż termina i dalsze kondycje do takowej licytacji są też same, które opisane zostały w poprzednio w tymże względzie o majątkach Skarbowych ogłoszeniu. — Dla wyjaśnienia zaś stanu wspomnianego majątku przyłącza się osobna wiadomość.

Tabella o Majątku Skarbowym Starostwie Borgiańskim z Woytowstwem Ponimuńskim, oddającym się z publicznej licytacji w 12 letnią possessyą od dnia 12 kwietnia następnego 1818 roku.				
No.	w Powiecie Lidzkim	Liczba Dymów włościańskich podług instrukcji 1798 Roku.	Liczba Duszy włościańskich podług rewizyi 1816 Roku.	Dochód roczny do licytacji po- dający się srebr. do licytacji po- dający się srebr.
1	Starostwo Borgiańskie z przynależnym do niego Woytowstwem Ponimuńskim - - -	371	563	3865 9/17

Kolleski Sowietnik i Kawaler Konstanty Maxymowicz.
Ignacy Kiernowski Sekretarz Guberski.
Bernard Kudorowski w Obowiązku Stola Naczelnika.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Skutkiem Remissy Sądu Głównego Mińskiego w sprawie WW. Hstery z Szuszyńskich Matki, Józefa, Kaspręgo, Marcellęgo i Piotra synów, Anny, Klary, Petronelli i Antoniny córek Łapickich z kredytorami w roku 1812 Marca 18 dnia zasłęży w roku niniejszym 1817 Mca Julii 16 dnia w dobrach Zolnierowszczyźnie Gubernii Mińskiej w powiecie Boryrowskim leżących Juryzdykcyą zafundowawszy. wyroki uprzednio należne postanowił, iżjazd swój powtórny roku następnego 1818 Apryla 5 dnia zadeklarował. Dat roku 1817 Mca Julii 30 dnia.

Antoni Kulesza Podsedek Ptu Dziesz. i Exdywizor Prezyd.

Ignacy Kijakowski Pisarz Z. Ptu Wilejskiego Exdywizor.

Józef Korsak Pisarz Ziemi Ptu Lepelskiego Exdywizor.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemijskiego Wilejskiego do Dobr Januszewa w Gubernii Mińskiej, Powiecie Wilejskim położonych. Dziedzictwa W. Józefa Oskierki Starosty Olsiewickiego wyznaczony na dniu 23 Julii w Kompletie trzech osób, zjachawszy czynności pierwszozjazdowemu Sądowi właściwe załatwił. Komornikow prócz wyznaczonych Dekretem Remissyynym dla rychley szego ukończenia Dzieła dodał, komportacyą ruchomości s rzętow i dalszego, wszelkiego majątku na re-

gestrze, a wszelkich a wszystkich Obligow, Kart Dokumentow w naturze, tak na Debitorze W. Józefie Oskierce, iako też wchodzących do Sprawy różnych osobach niemniej wszystkich Kredytorach i pretensorach na dzień 20 mca 7bra idącego roku do Kancellaryi Ziemijskiej Pttu Wilejskiego na czterniedzielną persystencyą, podług założeń pod karami sprzeciwienia nakazał, administracya D. br Januszewa, prócz zastawnych Possesyyow WW. Kazimierzowi Oskierce Sędziemu Normalnemu Gubernii Mińskiej i W. Teressie z Chrzanowskich Oskierczyney Starostceiny Olsiewickiey poruczył, termin powtórnygo zjazdu dla ostatecznego rozajżenia na dzień 25 mca 9bra idącego roku naznaczył, po zjeździe. Akta z kim iakie wypadać będą, odbydź zadeklarował, w którym terminie, iżby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie do majątku W. Józefa Oskierki tak z głowy oycy Ignacego Chożęgo Zawileyskiego, iako też Stryia Antoniego Jenerał Majora w. p. przy rozdziale braci na schedzie Starosty Intabulowani i własni W. Józefa ze wszelką gotowoscą przychodzili, a przychodząc pretensye swoje i debita juramentami przed oczewistą rozprawą podług Remissy udowodniali, niemniej przy wpisaniu aktorów salarya na Sąd, Kancellaryą, Komornika i Wóznego opłacali, a do ostateczney bez zwłoki przystąpili rozprawy, za trzega i dla wiadomosci o tym przez trzykrotną Kurjera Litewskiego awizacyą interesowane Strony zawiadomić postanowił. Dat 1817 Julii 28 dnia.

Samuel Kostrowicki Exdywizor Prezydacy.

Ignacy Kijakowski Pisarz Ziemijski Pttu Wilejskiego Exdywizor.

Wincenty Czertowicz Sędzia Z. P. W. Exdyw.

Stanisław Wysocki były Podsedek Z. P. W. Sądow Exdywizor. Regent.

W Księgarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej, u Alexandra Żolkowskiego są następujące książki do przedania.

Astolda Xieźniczka z krwi Palemona szego Xieźniczka Litewskiego, czyli nieszczęśliwe skutki namiętności powieść oryginalna z historyi Litewskiej — przez A. Mostowskę 8vo 2tomy na pap. pocztowym rub. 2.

Tygodnik Wileński 3tomy (można i osobno ostatni tom dostać) — 8vo w Wilnie 1817 rub. 4 kop. 5.

Łaskawość Tytusa Drama 8vo 1817 kop. 50.

Pantea Królowa Suzy Trjedyj w 5 aktach przez Te. Kle. Wroblewską napisana 8vo 1817 kop. 25.

Miłoski Mityla 8vo 1816 kop. 30.

Początki nauki Położniczey J. J. Plencka, przełożone przez A. Matusewicza 8vo z Kopersztynchami rub. 1.

Eutropii breviarium historię Romanę in 4to kop. 35.

Zabawki w spoczynku po trudach przez A. O. Mostowskę 8vo w jednym Tomie w którym zawarto: Pokuta powieść polska—Historya Filozoficzna Adyła powieść moralna—Sen—Miłość i Psyche powieść mitologiczna—Lewita z Efram powieść Izraelska. kop. 90.

Dykcjonarzyk francuzki, czyli zbiór wokabul z dodatkiem rozmów 8vo 1817 kop. 35.

O przyjaźniach i przyjacielach, pismo wydane przez Andrzeja Maczuszkiego — 8vo z dwoma pięknymi kopersztynchami 1817 rub. 1 kop. 20.

Mappa Królestwa Polskiego i Wielkiego X. Poznńskiego przez F. B. Engelhard w Berlinie 1816 na klejonej płótnie z futerłem rub. 8.

Organizacya Kommissyi dla urzadzania interesow Xię. ząt Radziwiliów kop. 30.

Ukazy o teyże Kommissyi kop. 20.

Wkrótce wydzie z pod prasy Tom 1szy Prawa Cywilnego Państwa Rossyjskiego.

Takoz konczy się drukować dzieło: Myszeja czyli Sourjade przetłumaczone na francuzki język wierszem, obok z tekstem polskim.